

Sezon publikacji

AKCJE

Obecnie trwa okres publikowania przez amerykańskie przedsiębiorstwa wyników finansowych za pierwsze półrocze. Dla inwestorów kluczowe są nie tyle same wartości, co dynamika generowanych zysków, która może okazać się płaska w przypadku spółek zza oceanu. Kilka ostatnich dobrych dla spółek kwartałów, było efektem w dużej mierze niskiej bazy. Dało to wyobrażenie zdecydowanej poprawy sytuacji finansowej wielu podmiotów. Jednak w obliczu zwalniającej światowej gospodarki oraz zanikającego popytu konsumpcyjnego, firmy nie są w stanie utrzymać dotychczasowej dynamiki zysków operacyjnych. Z pewnością wpłynie to na sentyment panujący na rynkach. Po nieciekawej poniedziałkowej sesji w Warszawie, reszta tygodnia przyniosła poprawę nastrojów wśród inwestorów. Ostatecznie główny indeks, WIG20 zamknął się na poziomie 2162 punktów co implikuje 0,5% spadku. Na innych europejskich parkietach nie zapanował jednoznaczny trend. Lekkimi wzrostami zakończył tydzień niemiecki DAX, zdecydowanie większymi francuski CAC40 a z kolei londyński FTSE100 obsunął się o 0,4%. Lepiej zachowały się amerykańskie parkiety, gdzie zdecydowanie dominowała zieleń. Jeżeli przyjrzymy się stopą zwrotu indeksów od początku roku, to widać, że najlepiej radzą sobie najsilniejsze gospodarki. Obrazuje to jak wzrosło znaczenie analizy makroekonomicznej w procesie inwestycyjnym. W dzisiejszej rzeczywistości dominuje niepewność, która nie pozwala na przygotowanie wiarygodnych prognoz, co nie wpływa pozytywnie na stabilność i przewidywalność giełd. Inwestorzy dokładnie analizują sytuację gospodarczą w strefie Euro i silnie reagują na takie wydarzenia, jak na przykład zeszłotygodniową wypowiedź prezesa EBC, w której podkreślił, że kierowana przez niego instytucja zrobi wszystko aby uratować strefę euro. Pomimo, że za tą deklaracją nie poszły żadne konkrety, inwestorzy zabrali się za kupowanie akcji. W dłuższym terminie, jednak same słowa nie wystarczą i potrzebne będą realne działania.

Stopy zwrotu

NA DZIEŃ 27.07.2012

Indeksy światowe	wartość	tydzień	miesiąc	w tym roku
S&P500	1385.97	1.7%	4.1%	8.5%
DJIA	13075.66	2.0%	3.6%	5.5%
NASDAQ	2958.09	1.1%	2.9%	11.7%
CAC40	3280.19	2.7%	7.1%	1.8%
FTSE100	5627.21	-0.4%	1.9%	-1.3%
DAX	6689.40	0.9%	7.4%	10.1%
NIKKEI225	8566.64	-1.2%	-1.9%	0.1%
RTS	1382.82	-0.6%	5.8%	0.2%

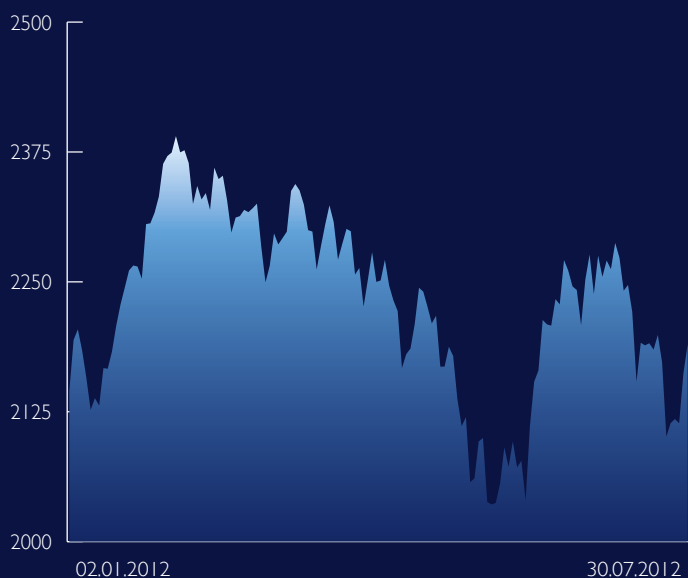
Indeksy polskie	wartość	tydzień	miesiąc	w tym roku
WIG20	2162.64	-0.5%	-5.0%	-1.4%
WIG	39935.82	-0.5%	-1.9%	4.2%
mWIG40	2262.91	-0.4%	-1.1%	3.3%
sWIG80	9306.23	-1.7%	-2.3%	8.2%

Surowce	wartość	tydzień	miesiąc	w tym roku
ROPA BRENT	107.92	0.5%	16.1%	-3.5%
ZŁOTO	1622.90	2.4%	3.1%	3.6%
SREBRO	27.74	1.6%	3.0%	-6.5%
MIEDŹ	7557.00	0.2%	1.8%	-2.8%

Waluty	wartość	tydzień	miesiąc	w tym roku
EUR/PLN	4.1306	-0.8%	-3.0%	-7.6%
USD/PLN	3.3522	-2.1%	-1.8%	-3.0%
CHF/PLN	3.4387	-0.8%	-3.0%	-6.4%
EUR/USD	1.2322	1.4%	-1.2%	-4.7%

WIG20

OD POCZĄTKU ROKU



Kierunek na wzrosty

OBLIGACJE

Rynek obligacji po chwilowym zawahaniu obrał kurs wzrostowy. Zdecydowanie na poprawę sentymentu wpłynęły pogłoski o możliwej pomocy finansowej dla banków hiszpańskich, które poniosły znaczne straty na obligacjach swojego kraju. Inwestorzy liczą również na kolejne LTRO. Powinniśmy się już przyzwyczaić, że gdy rentowności hiszpańskich dziesięcioletnich obligacji przekraczają poziom 7% na rynku odżywają nadzieje na uruchomienie mechanizmów pomocowych.

Póki co, zawirowania na rynku europejskim w mniejszym stopniu przekładają się na wycenę polskich obligacji czego nie można powiedzieć o złotym, który jest wyjątkowo nerwowy.

Tydzień na minimalnych plusach

SUROWCE

W ubiegłym tygodniu na rynkach surowców panowały dość zmienne nastroje. Pierwsze dni handlu stały pod znakiem silnych spadków cen spowodowanym obawami o kondycję fiskalną państw strefy euro oraz słabymi danymi z europejskiego sektora przemysłu. Obserwaliśmy również silne umocnienie dolara, co dodatkowo wpłynęło na spadek cen surowców, które są notowane w amerykańskiej walucie. Nastroje uległy poprawie dopiero w czwartek, kiedy na rynek dotarły zapewnienia prezesa ECB Mario Draghiego o wykorzystaniu wszelkich możliwości w celu utrzymania wspólnej waluty. Ostatecznie indeks Reuters Jefferies stracił w skali tygodnia 1,6%, pozostając tym samym blisko 2% poniżej poziomów z początku roku. Ceny ropy WTI spadły o 1,5% do poziomu 90 USD/bbl., odzwierciedlając silny wzrost amerykańskich zapasów w ubiegłym tygodniu, w podobnej skali spadły ceny benzyny i oleju opałowego, notowane w kontraktach terminowych na nowojorskiej giełdzie. W Europie za baryłkę ropy Brent płacono ponad 106 USD (-0,5%). Po pięciu tygodniach dynamicznych wzrostów ceny pszenicy, kukurydzy i soi spadły w granicach 3,5%-5%. Z powodu najcięższej od dziesięcioleci suszy w USA ceny zbóż na tamtejszym rynku skoczyły o ponad 50%. Nadzieje na dalsze luzowanie polityki monetarnej przez największe banki centralne ponownie skłoniły inwestorów do zakupów metali szlachetnych, w efekcie czego za uncje złota płacono w piątek 1620 USD (+2,2%) a srebro kosztowało 27,5 USD (+0,8%). Ceny większości metali przemysłowych pozostawały stabilne, kończąc tydzień na minimalnych plusach.

Wzrosty i spadki tygodnia

Spółka	wartość	tydzień	w tym roku
PPH WADEX	6.99	24.8%	-5.2%
EUCO	8.44	20.6%	-31.4%
PBS FINANSE	0.47	17.5%	-11.3%
AUTOMOTIVE	5.30	15.5%	19.1%

ALTERCO	3.73	-30.9%	-91.7%
ATM GRUPA	1.06	-15.2%	7.1%
ROVESE	2.16	-18.2%	-47.3%
BOMI	0.34	-17.1%	-81.8%

Draghi poruszył rynkiem

OTOCZENIE MAKROEKONOMICZNE

Dość niespodziewanie na początku minionego tygodnia agencja ratingowa Moody's obniżyła perspektywę dla Niemiec, Holandii i Luksemburga do poziomu negatywnej. Powszechnie uważa się, iż jest to wstęp do obniżenia samej oceny wiarygodności kredytowej, która jak na razie pozostaje dla tych krajów na najwyższym możliwym poziomie. Paradoksalnie, przełożyło się to na spadek rentowności niemieckich obligacji do historycznych minimów, wzrosły zaś rentowności obligacji hiszpańskich i włoskich. Zjawisko to jest oczywiście przejawem narastającej awersji do ryzyka wśród uczestników rynków finansowych.

Wystarczyło jednak kilka godzin, aby wypowiedź prezesa Europejskiego Banku Centralnego, Mario Draghi diametralnie odmięła obraz rynków. Oświadczenie, iż bank centralny strefy euro jest zdeterminowany bronić spójności obszaru walutowego było, jak się okazało, tym na co oczekiwali inwestorzy. Powrót optymizmu nastąpił na skalę od dawna nie widzianą.

Niestety w Polsce zabrakło tak dobrych informacji. Po ubiegłotygodniowej, bardzo słabej danej o produkcji sprzedanej w czerwcu, najnowsza informacja o sprzedaży detalicznej w żaden sposób nie poprawiła nastrojów. Opublikowana przez GUS liczba była słabsza niż miesiąc wcześniej i do tego poniżej oczekiwań ekonomistów. Oczekiwania oparte były w części na założeniu, iż rozgrywki Euro 2012 przyczynia się do wzrostu sprzedaży. Tak się jednak nie stało, co zostało odczytane jako przejaw rosnącej słabości polskiej gospodarki. Warto jednak przypomnieć sobie informacje medialne, w których sieci handlowe skarżyły się na brak klientów, którzy zamiast zakupów wybrali transmisje z mistrzostw w piłce nożnej. Być może więc oczekiwania wobec dynamiki sprzedaży były zawyżone i kolejne miesiące poprawią nieco wizerunek polskiej gospodarki.

Nie zaskoczyła, co się rzadko zdarza, informacja o dynamice PKB w Stanach Zjednoczonych. Zgodnie z oczekiwaniami dynamika zannualizowanego kwartalnego PKB wyniosła 1,5%. Jediną składową, która mogła budzić pewne zdziwienie, był spadek wydatków rządowych. Analitycy oczekiwali tu wzrostu bo słabej figurze z poprzedniego kwartału.

Nota prawna

Niniejszy dokument jest jedynie materiałem informacyjnym do użytku odbiorcy. Nie powinien być rozumiany jako materiał o charakterze doradczym lub jako podstawa do podejmowania decyzji inwestycyjnych. Nie powinien też być rozumiany jako rekomendacja inwestycyjna. Wszystkie opinie i prognozy przedstawione w tym opracowaniu są jedynie wyrazem opinii autorów w dniu publikacji i mogą ulec zmianie bez zapowiedzi. Skarbiec TFI SA nie ponosi odpowiedzialności za jakiegokolwiek decyzje inwestycyjne podjęte na podstawie niniejszego opracowania.

Wymagane prawem informacje dotyczące subfunduszy, w tym o czynnikach ryzyka inwestycyjnego znajdują się w prospekcie informacyjnym SKARBIEC FIO i jego skrócie dostępnym w siedzibie SKARBIEC TFI SA w serwisie skarbiec.pl i w sieci sprzedaży. Subfundusze nie gwarantują osiągnięcia określonego celu i wyniku inwestycyjnego, a uczestnik ponosi ryzyko utraty części wpłaconych środków.

Autorzy raportu



Grzegorz Zatrzyb
dyrektor
departamentu analiz

Absolwent Wydziału Nauk Ekonomicznych UW. Doświadczenie zawodowe zdobywał w CAIB Securities, oraz Zastępca Dyrektora w BRE AM. W latach 2002-2008 Wiceprezes Zarządu w PTE Skarbiec-Emerytura.



Olaf Pietrzak
zarządzający
funduszami dłużnymi

Studiował w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie. Ukończył także liczne szkolenia z zakresu instrumentów finansowych, strategii inwestycyjnych oraz ustawy o funduszach inwestycyjnych.



Tomasz Wronka
zarządzający
funduszami

Absolwent Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie. Od grudnia 2003 roku zatrudniony w XTb kolejno na stanowiskach Tradera, Dealera i Senior Dealera instrumentów pochodnych. W Skarbiec TFI od 2008 roku.



Jakub Krawczyk
analityk

Ukończył Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu. Posiada licencje doradcy inwestycyjnego oraz maklera papierów wartościowych. W Skarbiec TFI od 2011 roku.